

Zamieszkanie na ławkach trenerskich "Spurs" i "Violi" z byłymi szkoleniowcami "Giallorossich" w tle.

Tottenham to za wysokie progi (podatkowe?) dla **Paulo Fonseki**. Przynajmniej na to wskazują wczorajsze doniesienia prasowe. Klub z północnego Londynu zrezygnował z zatrudnienia 48-letniego Portugalczyka ze względów fiskalnych, po czym pojawiły się sugestie, że "Koguty" myślą o zatrudnieniu Gennaro Gattuso, który zaledwie po 23 dniach rozstał się z Fiorentiną, ze względu na brak porozumienia w sprawie podjęcia współpracy z jego agentem, Jorge Mendesem, który miał zająć się pozyskiwaniem zawodników dla "Violi".

Niemniej działacze londyńskiego klubu szybko wycofali się z tego pomysłu i szukają nowych kandydatów. Ponoć ze względu na ostry sprzeciw kibiców, którzy mieli uruchomić hashtag *#NoToGattuso*.

Z kolei wakant na ławce trenerskiej Fiorentiny może zająć **Rudi Garcia**. Były szkoleniowiec Romy (2013-16) w sezonie 19/20 doprowadził Olympique Lyon do półfinału LM, pokonując po drodze faworyzowane Juve i Manchester City. Jednak w minionej kampanii los był dla niego mniej łaskawy i po zakończeniu rozgrywek Ligue 1 na 4. miejscu, niedającym przepustki do gry w LM, klub nie przedłużył z nim wygasającego kontraktu.

Wcześniej 57-latek był łączony z możliwością objęcia posady po Carlo Ancelottim w Evertonie, lecz plotki na ten temat ucichły i klub z Liverpoolu nadal ma wakant na ławce trenerskiej. Niemniej nie przeszkadza to "The Toffes" w zabieganiu o obrońcę "Giallorossich", Chrisa Smallinga.

Co ciekawe Gianluca Di Marzio, poza Francuzem, łączy z "Violą": Vincenzo Italiano (faworyt), Claudio Ranieriego i... **Paulo Fonsekę**. Piłkarskie ploteczki zataczają krąg.

Autor: aniolbezserca